Nr 158.
Sobota.
D. 5. Lipca.
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Przybycie Xcia Brunswickiego do Warszawy 1802.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

D. 1 b. m. umarł W. Jan *Lebjusz* niegdyś Kapitan, później Urzędnik. Miał on od Rządu przeznaczoną dożywotnią pensją; zgon tego Szano: Starca niebył przewidziany, iednak sam przeczuwał bliskie rozstanie się z tym światem; na kilka dni przed swym zgonem przysłał do Komisarza Cyrku: (iak zwykle) zapewnienie że żyie, a gdy mu oświadczono że to iest ieszcze zawcześnie, odpowiedział „ iż na pierwszego niebędzie wstanie przesłać takiego zapewnienia„ iakoż d, 1, sprawdziła się iego przepowiednia.

Wiemy że gust dobry niewymaga w sprzętach bogactw; gładkość w robocie, prostota i czystość, to mu się najbardziej podoba. Koszyczek pięknie upleciony z rokiciny, ma swoie powaby, ulubiony od płci piękney, miewa miejsce na gotowalniach, stroi gustownie ubrany pokoik, a niewinny kolor rokiciny ożywia i krasną barwę kwiatów i świeżą farbę owoców. *Karol Reinhardt* mieszkaiący przy ulicy długiej pod Nro. 543, dostarcza teraz w Warszawie swoiej roboty najcieniej wyrabianych koszyków i kobiałeczek w różnym kształcie do różnego użycia. Widać iuż po domach do potrzeb gospodarskich i kosze i nowe koszyki, widać ie i na rannnych targach, a koszałki iuż wychodzą z mody.

Onegdaj *Flis* za nadto podchmielony, utonął w Jeziorze czyli odnodzę Wisły za Solcem: Wyciągniętego z wody iuż niemożna było przywrócić do życia. Jego koledzy nie mieli za złe że utonął, przekonywaiąc iż Flis najczęściej podlega podobnemu przypadkowi, również mało to ich obchodziło że był podchmielony, bo wodni Ludzie muszą czasem za nadto używać wódki, lecz to poczytali za największą *Konfuzją* iż ich kolega znalazł zgon nie w *Wiśle*, ale w małym *Jeziorku*!

Wczoraj Wyrobnik pracuiący przy układaniu szychty drzewa, przez usunięcie się tejże szychty został przywalony, i postradał życie. —

Na wczorajszem Francuzkiem widowisku w Teatrze Naro: nasze młode Aktorki JPanny Ter: *Palczewska* i *Dąbrowska* graiące role w ięzyku Francuzkim, częste odbierały oklaski, na które sprawiedliwie zasłużyły.

W Krótce wyjdzie z tutejszej Litografji nowy Taniec polski, skomponowany przez JPanią Elizę *Filipowiczową*, z domu *Minelli*, Jest ona Wirtuzką na Skrzypcach, uczennica sławnego *Spohra*, a zostaie w domu Hrabiego *Starzeńskiego*.

Kazimierz *Duchnowski*, ubogi Piekarz, starzec maiący lat 78. mieszkaiący teraz przy ulicy *Wróblej* N. 1880. utracił wzrok i nic niewidział przez 3 miesiące, udał się pod opiekę W. Konstantyna *Petrowicza*, a za iego staraniem i leczeniem wzrok odzyskawszy, składa swemu łaskawemu Dobrodzieiowi naj czulsze dzięki.

W Księgarni *Węckiego* znajduie się nowo wyszła we *Lwowie* Książka do Nabożeństwa „ Modlitwy Pańskie w obrazach skreślone„ iest to naj ozdobniej i najstaranniej wydane dzieło Nabożne w ięzyku Polsk: ozdobione 8 bardzo pięknemi rycinami.

D 14 z. m. w *Brzeźnikach* Obw: Sejne: Piorun zabił 2 wieśniaków pracuiących w polu. w Tymże czasie w wielu miejscach pioruny spaliły wiele zabudowań.

z *Płocka*. Uwiadamiam Szanownych Prenumeratorów na Pisma moie rozmaite we IIch Tomach, że IIgi Tom iuż wyszedł z Drukarni XX. Piiarów, i że go w krótce niezawodnie odbiorą. Pierwszy zaś dla zupełnej poprawy dopiero w Sierpniu drukować się zacznie. Ujściwszy się w połowie zaufaniu Szanownych Prenumeratorów, oznajmiam że ieszcze na 2 Tomy razem prenumerować można w ilości 8 zł: za oba; a to w Wars: u JP. *Miniszewskiego* zawiadowcy Drukarni XX. Piiarów, w Krakowie u J. *Jakubowskiego*. w Kaliszu u JW. JX. *Przybylskiego*, Kanon: i Rektora szkół Woiew: w Poznaniu u Prof: *Trojańskiego*. w Kielcach u Profes: *Kucharskiego*, a w Płocku umnie samego. Lista Prenumeratorów odłożoną została do Igo Tomu, który JW. Ordynanst Hrabia Zamojski dostojnem swoiem Jmieniem w przypisaniu łaskawie zaszczycić pozwolił. Drugi Tom dedykowany iest JW. Fl: Baronowi Kobylińskiemu, Prezesowi Kom: Woiewódz Płockiego. A. *Zdzarski*.

ROZMAITOSCI.

Niema ieszcze pewnych doniesień o walnej bitwie morskiej między Grekami a Turkami, niektóre iednak listy znowu donoszą że Admirał turecki Kapudan Basza, miał się dostać w moc Greków. Kongres Grecki załatwiwszy najgłówniejsze sprawy w *Trypolizie*, rozjechał się, a władza całej Grecji zostaie teraz pod rządem centralnym który się składa z wydziałów prawodawczego i wykonawczego; ten rząd między rozmaitemi odezwami ogłosił podziękowanie tym Ludom Europy które się okazali być przyiaciołmi wsprawie Greków. Gdy przez wiosnę niebyło walk w Grecji, przeto handel i rolnictwo zaczęły

znowu kwitnąć. Grecy nietracą nadziei, tem bardziej że w wojsku tureckiem nieustaią zaraźliwe choroby, a Muzułmanie co raz mniej okazuią ochoty do wojny. — w Ameryce Północnej czytanie Gazet i Pism perjodycznych uważane iest iako najwięcej przyczyniaiące się do ukształcenia obyczajów i oświecenia i dla tego rozszerzanie ich iak najbardziej bywa ułatwiane, a szczególniej wolne są od wszelkiej opłaty pocztowej, tak że każdy i wszędzie może mieć Gazety i Dzienniki za cenę iaką wydawca oznaczy. — *Talma* dzisiejszy najsławniejszy Aktor Francuzki urodził się w r. 1766 z maiętnych Rodziców; Ojciec iego był w Paryżu doskonałym Dętystą. *Talma* początkowo odbieraiąc wychowanie w Anglji był podobnież iak Ojciec przeznaczonym na Lekarza, lecz wróciwszy w 15 roku wieku swego do Paryża, tyle polubił Teatr że 27 Listopada 1787 wystąpił pierwszy raz na scenę w roli *Zeida* w traiedji *Machomet* a przyięty dobrze doszedł do najwyższego stopnia sławy drammatycznej. Jego dochody teraz wynoszą do 80,000 franków. — o Filozofie *Pitszaft* od 3 miesięcy mało co słychać, mówią że został zamknięty w Szpitalu Warjatów. — Gubernator pałacu *Thuljery* w Paryżu Hrab: *Bethisy* umarł w zeszłym miesiącu, był on bardzo poważanym od swego *Monarchy*, iego Córka iest Małżonką Hr: *Grabowskiego*, oddawna zostaiącego przy Dworze Francuzkim. — Kto życzy mieć tabellę wychodzących numerów na Loterią maiętności w Rossji, może na pocztamtach Ross: prenumerować za rubli ass: 7 i kopieiek 50. — Najnowsze wiadomości z Portugalji donoszą że Król iuż odzyskał całą dawną władzę, mianował nowych Ministrów i wydał stosowne urządzenia. Cała Kontr-rewolucja uskuteczniła się nierównie prędzej niż się spodziewano, a to zdarzenie stało się nader korzystnem dla działań woiennych wojsk Francuzkich w Hiszpanji. — Lud *Sztokolmski* nadzwyczajną radością przyjął przybywaiące do stolicy Królową i iej Synowę, wjazd ich był tryumfalny, uroczystości wciąż trwaią, i oddawna niebył tam tak liczny zjazd osób przybyłych z odległych prowincji. — — Doktor Wacław *Miller* dowodzi w nowem swem lekarskiem dziele, że ieść Ryby na noc, iest to samochcąc narażać się na sen najniespokojniejszy, w którym zwykły się marzyć okropne widziadła, zmory, duchy etc.

PRZYCHALI do WARSZAWY.

Hra: Mikołaj Worcel z Wołynia. — Pukszyc Józef Oby: z Mławy. — Huwel Seweryn były Major z Wilna. — Łempicki Oby: z Pułtuskie: Dziwanowski Julju Oby: z Lipnowskiego. *Zielński* Stani: Assesor z Płocka. — Kraiewski Józef Burmistrz: z Kowala. — Roner Jan Dzie: z Stawna. — Rostworowski Ludwik Hrab: z Nowosiełek. — Gizicki Xawery Oby: z Lublina. — Diufur i Konstancja Belmont Aktorowie Francuzcy z Rygi. — Popławski Antoni Oby: z Krakowa. — Krasiński Waler: z Góry. — *Kostrowiecki* Michał Ob: z G. Grodzieńskiej. — Skrybicki Radca z Brześcia Li: Jzycki Józef Oby: z Pułtuskiego.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Nowolipki pod Nr 2449 w domu dawniej JPana Bogusławskiego iest do naięcia 1 piętro w Pałacu oraz w oficynie na dole 2 pokoie, piwnica, drwalnia i wozownia, w drugiej oficynie sklep, 2 pokoie z alkierzem i piwnicą. Dowiedzieć się można u gospodarza w tymże pałacu mieszkaiącego.

Polak, posiadaiący talent roboty Krawieckiej wojskowej i cywilnej, oraz ięzyki niemiecki i rossyjski, opatrzony w dowody poświadczaiące odobrej konduicie, życzy sobie wejść w służbę za Kamerdynera i Krawca, do wiedzieć się można na Krakowskiem Przedmieście pod Nr. 417 w sklepie Jubilera.

Kareta piękna, lekka, na dwie osoby, mało co używana, za mierną cenę iest do sprzedania, przy ulicy elektoralnej dod Nrem 794 u Lakiernika.

Nowo przybyły transport Sledzi świeżych zwanych groźberger znajduie się na składzie przy ulicy Bugaj pod Nr 216, przedaie się beczka po zło: 60, kopa zaś po zł: 9 każdego dnia wyiąwszy niedziele i sobotę od godziny 7 do 9, późniei od 10 do 12 rano, po południu od 4 do 7.

Józef Jastrąbski Majster Proffessji Krawieckiej robot tak wojskowych jakoteż i cywilnych ma honor zawiadomić szanowną publiczność iż przeniósł swój Warsztat z domu przy ulicy Trembackiej Nr 627 do domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 437.

R. 1823 d, 7 Lip: o godzi: 10 zrana na placu Krępica placu przy ulicy Spadek, 490 sztuk drzewa browarką zwanego w ogóle lub szychtami za gotowę pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną. przez *Rucińskiego* Ko:

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr. 1258 iest z wolnej ręki do sprzedania Kareta podwójna mało używana i meble różne, zegary bronzowe, kopersztychy, książki doktorskie i instrumenta, dowiedzieć się na 1 piętrze.

Teatr. Jutro ieśli pogoda posłuży, *Krakowiaki* w Amfiteatr: na wyspie, w przeciwnym razie *Lodoiska* w zwyczajnym Teatrze.